

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Budynek dawnej filologii zmienia się w sąd. Widać pierwsze efekty

28.09.2021 16:43 Piotr Jach / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Powrót starannie odrestaurowanej wieżyczki na szczyt gmachu dawnej siedziby Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego przy al. Kościuszki 65 to dobry moment, by przypomnieć o zmianach, jakie przechodzi ten zabytek. Po remoncie, który jest mniej więcej na półmetku, stanie się nową siedzibą Sądu Apelacyjnego w Łodzi.



Wieżyczka, w której niegdyś mieściło obserwatorium astronomiczne zyskała nowe błyszczące poszycie.

Nowe otwarcie

Wymiar sprawiedliwości kupił budynek od miasta jeszcze w 2014 r. Start planowanej już wtedy renowacji opóźniały jednak problemy z wyłonieniem wykonawcy, który zrealizowałaby zadanie w założonym budżecie. Dopiero trzeci przetarg zakończył się sukcesem, a to tylko dzięki temu, że Sąd

Apelacyjny postanowił dołożyć kilka milionów złotych z rezerwy zachomikowanej na nieprzewidziane wydatki, żeby projekt wreszcie wszedł w fazę realizacji. Prace rozpoczęły się w lipcu 2019 r. i mają zakończyć się mniej więcej latem 2022 r. Choć po kilkunastu miesiącach robót pierwsze zmiany widać już gołym okiem, warto sobie uzmysłwić, jak dużą przemianę czeka wielki gmach.



Historia i nowoczesność

Projekt przebudowy gmachu przewiduje m.in.
odrestaurowanie klatki schodowej, renowację polichromii i
zdobień, odnowienie audytorium oraz remont wieżyczki

astronomicznej (odzyskała nawet zegar - kto pamięta, że w ogóle tam był?). Budynek zostanie wyposażony w nowoczesną sieć teleinformatyczną. Będzie miał podziemny parking od strony ul. Wólczańskiej (od jego wykopania zaczął się remont) oraz windy, a na zewnątrz parking dla rowerów. Szczegółowej renowacji z odtworzeniem uszkodzonych detali architektonicznych poddana zostanie elewacja zabytku. Zmieni się też jego otoczenie. W końcowym etapie remontu powstaną nowe ścieżki i chodniki, a ogrodzenie od strony ul. Wólczańskiej zostanie upodobnione do tego, jakie otacza budynek od strony al. Kościuszki i ul. Zamenhofska. Wszystkie prace odbywają się pod ścisłym nadzorem konserwatorskim, bo budynek jest pełen cennych historycznie elementów. Historię ma wszak bogatą.



Siedziba różnych szkół

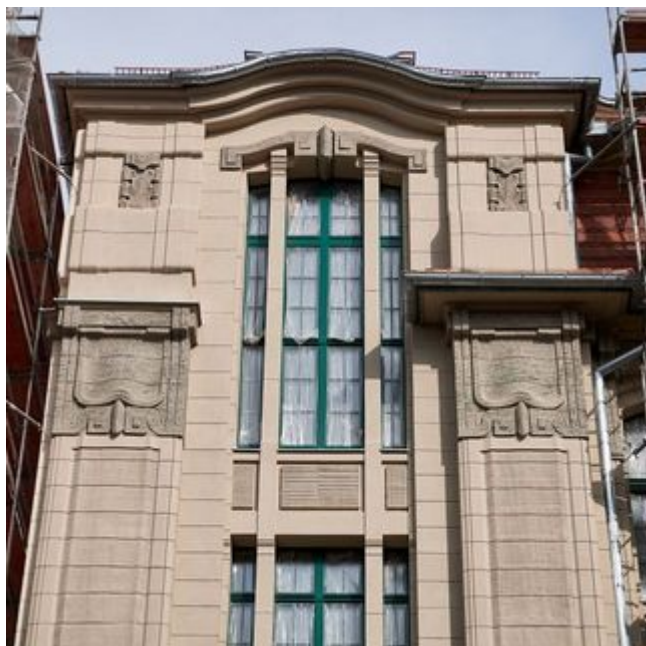
Gmach wzniesiono w 1910 r. dla Niemieckiego Gimnazjum Reformowanego, które funkcjonowało w nim do 1945 r. Charakterystyczna wieżyczka wieńcząca narożnik była pierwszym w Łodzi obserwatorium astronomicznym, z którego korzystali uczniowie tej szkoły. Po II wojnie światowej, od 1946 r. w budynku mieściła się Centralna Szkoła Partyjna PPR, od 1948 – PZPR. W latach 50. XX w. budynek przejęło nieistniejące już X Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, a od 1970 r. Wydział Filologiczny UŁ wraz z Instytutem Filologii Polskiej oraz Instytutem Anglistyki. W

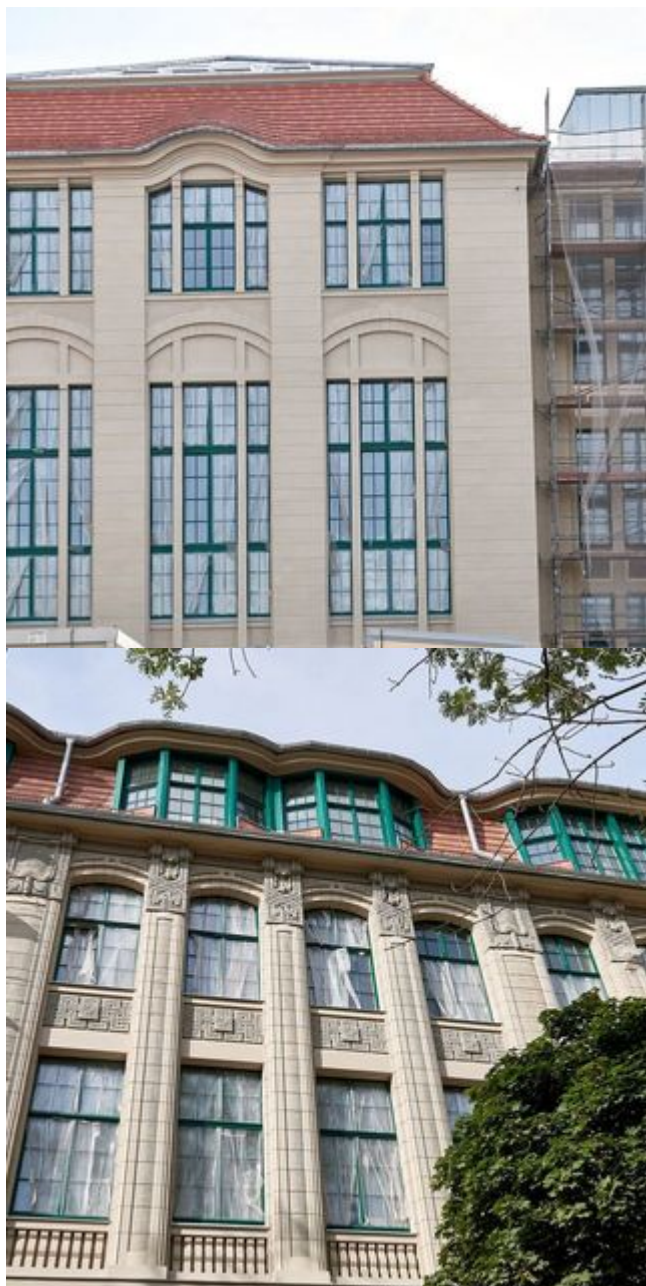
1981 r. budynek był głównym miejscem strajku studentów uczelni łódzkich.

Kosztowny wydatek

Remont, którego pierwsze efekty widać już zewnątrz, jeszcze częściowo zza rusztowań, przywróci budynkowi świetność, o której zapewne mało kto w Łodzi jeszcze pamięta. Koszt tej inwestycji to niemal 72 mln zł, na co składają się środki Ministerstwa Sprawiedliwości oraz dotacja UE na termomodernizację gmachu.









Budynek dawnej filologii zmienia się w sąd. Widać pierwsze efekty

28.09.2021 16:43 Piotr Jach / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Powrót starannie odrestaurowanej wieżyczki na szczyt gmachu dawnej siedziby Wydziału Filologicznego

Uniwersytetu Łódzkiego przy al. Kościuszki 65 to dobry moment, by przypomnieć o zmianach, jakie przechodzi ten zabytek. Po remoncie, który jest mniej więcej na półmetku, stanie się nową siedzibą Sądu Apelacyjnego w Łodzi.



Wieżyczka, w której niegdyś mieściło obserwatorium astronomiczne zyskała nowe błyszczące poszycie.

Nowe otwarcie

Wymiar sprawiedliwości kupił budynek od miasta jeszcze w 2014 r. Start planowanej już wtedy renowacji opóźniały jednak problemy z wyłonieniem wykonawcy, który zrealizowałby zadanie w założonym budżecie. Dopiero trzeci przetarg zakończył się sukcesem, a to tylko dzięki temu, że Sąd Apelacyjny postanowił dołożyć kilka milionów złotych z rezerwy zachomikowanej na nieprzewidziane wydatki, żeby projekt wreszcie wszedł w fazę realizacji. Prace rozpoczęły się w lipcu 2019 r. i mają zakończyć się mniej więcej latem 2022 r. Choć po kilkunastu miesiącach robót pierwsze zmiany widać już gołym okiem, warto sobie uzmysłowić, jak dużą przemianę czeka wielki gmach.



Historia i nowoczesność

Projekt przebudowy gmachu przewiduje m.in. odrestaurowanie klatki schodowej, renowację polichromii i zdobień, odnowienie audytorium oraz remont wieżyczki astronomicznej (odzyskała nawet zegar - kto pamięta, że w ogóle tam był?). Budynek zostanie wyposażony w nowoczesną sieć teleinformatyczną. Będzie miał podziemny parking od strony ul. Wólczańskiej (od jego wykopania zaczął się remont) oraz windy, a na zewnątrz parking dla rowerów. Szczegółowej renowacji z odtworzeniem uszkodzonych detali architektonicznych poddana zostanie elewacja zabytku.

Zmieni się też jego otoczenie. W końcowym etapie remontu powstaną nowe ścieżki i chodniki, a ogrodzenie od strony ul. Wólczańskiej zostanie upodobnione do tego, jakie otacza budynek od strony al. Kościuszki i ul. Zamenhofs. Wszystkie prace odbywają się pod ścisłym nadzorem konserwatorskim, bo budynek jest pełen cennych historycznie elementów. Historię ma wszak bogatą.



Siedziba różnych szkół

Gmach wzniesiono w 1910 r. dla Niemieckiego Gimnazjum Reformowanego, które funkcjonowało w nim do 1945 r. Charakterystyczna wieżyczka wieńcząca narożnik była

pierwszym w Łodzi obserwatorium astronomicznym, z którego korzystali uczniowie tej szkoły. Po II wojnie światowej, od 1946 r. w budynku mieściła się Centralna Szkoła Partyjna PPR, od 1948 – PZPR. W latach 50. XX w. budynek przejęło nieistniejące już X Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, a od 1970 r. Wydział Filologiczny UŁ wraz z Instytutem Filologii Polskiej oraz Instytutem Anglistyki. W 1981 r. budynek był głównym miejscem strajku studentów uczelni łódzkich.

Kosztowny wydatek

Remont, którego pierwsze efekty widać już zewnątrz, jeszcze częściowo zza rusztowań, przywróci budynkowi świetność, o której zapewne mało kto w Łodzi jeszcze pamięta. Koszt tej inwestycji to niemal 72 mln zł, na co składają się środki Ministerstwa Sprawiedliwości oraz dotacja UE na termomodernizację gmachu.





